

Czas wychodzi codziennie, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.

Oddzielne Nra Czasu, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

Table with 3 columns: na cały rok, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows for Austria and Germany.

Przesłać należy do Administracji Czasu w Krakowie. Listy reklamacyjne nie są przyjmowane.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracja „CZASU“... W Warszawie: Administracja „CZASU“... W Berlinie: Administracja „CZASU“...

Przesłać należy do Administracji Czasu w Krakowie. Listy reklamacyjne nie są przyjmowane.

Przedpłata na „CZAS“

od dnia 1go Października 1878 r.

Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim:

Table with 3 columns: na pół roku, na kwartał, na 1 miesiąc. Rows for Austria and Germany.

Z przesyłką pocztową do Niemiec:

Table with 3 columns: na pół roku, na kwartał, na 1 miesiąc.

Przesłać należy do Administracji Czasu w Krakowie. Listy reklamacyjne nie są przyjmowane.

Prenumeratę należy przysłać do Administracji Czasu w Krakowie.

Prenumeratę najdogodniej przysłać przekażem pocztowym.

Cena Czasu za granicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Kraków 9 października

List Ojca Świętego Leona XIII do sekretarza stanu kardynała Niny, który podał nam przed kilkoma dniami (Czas z 3go b. m.) ulega rozmaitemu tłumaczeniu...

List Ojca Świętego ma raczej dyplomatyczne niż kościelne znaczenie, nie jest encykliką ex cathedra do wszystkich biskupów...

Leon XIII wprost przyznaje i zatwierdza, co zresztą było wiadomem, że od niego wyszło pierwsze wezwanie pokoju do monarchów...

O obradach Sejmu nad pożyczką krajową podajemy następujące uwagi:

Lwów 8 października.

Jeżeli sobotnia dyskusja nad sprawami gminnymi przekonała nas, że w Sejmie przeważa kierunek dodatni, z pewnym cieniem praktycznym...

kię im Kościół dostarcza, której potrzeba tak silnie czuć się daje w tych czasach zepsucia.

Pełnym przebaczenia, miłości, zgody i troski o dobro społeczeństw i państw jest ten głos, ale nie ma w nim cienia słabości, ustępstwa z praw i zasad...

Dawna to taktyka pism półurzędowych niemieckich, dowodzić, że centrum katolickie w parlamentach idzie dalej, niż Stolica Apostolska.

Jeżeli list Ojca Sgo w ustępach dotyczących Niemiec choć bardzo pojednawczy, jest całkowicie konsekwentny ze stanowiskiem zajętem przez Piusa IX i żadnego zasadniczego nie zapowiada ustępstwa...

Niezapuszczając się w te pytania, ograniczyliśmy się tylko na wskazaniu właściwego znaczenia listu Ojca Sgo.

Lwów 8 października.

Uchwała o powołaniu komisji do badania potrzeb państwa.

Uchwała o powołaniu komisji do badania potrzeb państwa. W dyskusji przyjęto następujące wniosek p. Rydzowskiego...

zaciągnięty zwrócić, a zatem każdy potrzebujący kredytu, ale ani bankrut, ani zrównowany ekonomicznie dłużnik.

Uchylając jednak pożyczkę kilkomilionową, Sejm nie chciał przejść do porządku dziennego nad całą sprawą; przeciwnie, uznał potrzebę naprawy stosunków kredytowych za pomoc środków, któreby działały na ten jeden raz...

Wreszcie trzecim punktem spornym, była kwestya, czy pożyczki mają być udzielane stowarzyszeniom i instytucjom prywatnym, czy też państwu.

Pod tym właśnie względem dyskusja dzisiejsza powinna wiele przyczynić się do zasiania ziarna zdrowych pojęć.

Teraz już ciągle mnogie przedmioty stoi na porządku dziennym i jak Marszałek zapowiedział, odbywać się będą o ile możności po dwa posiedzenia dziennie...

Mowa nie stawia wniosku przejścia do porządku dziennego nad wnioskiem komisji, nie widzi tylko organicznego związku między ustawą a rezolucjami.

KORESPONDENCA „CZASU“

Lwów 8 października.

14-te posiedzenie sejmowe.

Po odcytniu spisu petycji przy słabo obsadzonych ławach poselskich miano przystąpić do porządku dziennego, lecz musiano trzy pierwsze przedmioty odrzucić dla nieobecności sprawozdawców.

Bez dyskusji przyjęto następujące wniosek p. Rydzowskiego sprawozdawcy komisji prawnej o wniosku p. Zatorskiego...

Uchwała o powołaniu komisji do badania potrzeb państwa.

Uchwała o powołaniu komisji do badania potrzeb państwa. W dyskusji przyjęto następujące wniosek p. Rydzowskiego...

Sprawozdawca jest p. H. Wodzicki.

W dyskusji ogólnej zabiera pierwszy głos p. Billiński, który zapisał się za wnioskiem komisji, lecz przyznał naprzód, iż wniosek Wydziału o wiele wyżej stoi.

Muszę być jednakże przeciwko wnioskowi Wydziału, ponieważ wydają mi się nieodpowiednie organa, za pośrednictwem których Wydział chciałby rozdzielić owe 5 milionów...

Co do sposobu realizowania pomocy w drodze pożyczki przez Wydział krajowy zaproponowanego, nie byłoby to korzystny sposób.

Mowa nie stawia wniosku przejścia do porządku dziennego nad wnioskiem komisji, nie widzi tylko organicznego związku między ustawą a rezolucjami.

Komisja proponuje udzielać pożyczki Towarzystwom zaliczkowym i powiatowym kasom oszczędności...

Wobec stosunków finansowych austriackich, które nie tak przedko dadzą się uregulować, jest obowiązkiem kraju czuwać nad dobrem i bezpieczeństwem mieszkańców.

P. Skałkowski podziela zdanie p. Grossa, że tylko całość stosunków ekonomicznych trzeba mieć na oku. Komisja miała na oku całość, tylko proponuje częściową naprawę ich.

na pomoc publiczną. Mojem zdaniem tylko te zasługują, które biorą nie więcej jak 9%.

Komisja w projekcie rezolucji każe Wydziałowi badać kwestję centralnej instytucji. Mowca wskazuje na to, że już ankiety obradujące w Wydziale krajowym zgodziły się na taką instytucję...

Teraz, czy kredyt ten wystarczy dla rolników? Na 28,184 członków Towarzystw jest u nas 49% rolników. Jeżeli się zapytamy, jakie pożyczki dla tych są najdogodniejsze, to przyjdzie do przekonania, że pożyczki na krótki termin dla nich nie są dostateczne.

Muszę być jednakże przeciwko wnioskowi Wydziału, ponieważ wydają mi się nieodpowiednie organa, za pośrednictwem których Wydział chciałby rozdzielić owe 5 milionów...

Co do sposobu realizowania pomocy w drodze pożyczki przez Wydział krajowy zaproponowanego, nie byłoby to korzystny sposób.

Mowa nie stawia wniosku przejścia do porządku dziennego nad wnioskiem komisji, nie widzi tylko organicznego związku między ustawą a rezolucjami.

Komisja proponuje udzielać pożyczki Towarzystwom zaliczkowym i powiatowym kasom oszczędności...

Wobec stosunków finansowych austriackich, które nie tak przedko dadzą się uregulować, jest obowiązkiem kraju czuwać nad dobrem i bezpieczeństwem mieszkańców.

P. Skałkowski podziela zdanie p. Grossa, że tylko całość stosunków ekonomicznych trzeba mieć na oku. Komisja miała na oku całość, tylko proponuje częściową naprawę ich.

cichego głosu jego nie ze wazymkiem można było dołożyć do szmeru na galeryach. — Przedstawia on niekorzystny stan instytucji powiatowych kas, i wykazuje wyższość Towarzystw zaliczkowych. Nie zgadza się tedy na propozycję komisji co do popierania kas powiatowych, których zgalwanizowanie nie jest pożądane. Również wstępuje mocną przeciw początkom udzielonym kasom oszczędności powiatowym, zgadzając się pod tym względem z p. Bilińskim. Oświadcza się za wnioskami Komisji, o ile one mają na celu udzielenie pożyczek Towarzystwom zaliczkowym.

P. X. Kaczała przedstawiając wielką potrzebę w kraju i potrzebę nie drobnego kredytu, lecz wielkiej i dorazającej pomocy, wnosi przejść do porządku dziennego nad wnioskami komisji, a przyjąć za podstawę wnioski Wydziału krajowego.

P. Goldman. Między wnioskami Wydziału a komisji zachodzą zasadnicze różnice. Wydział uważa lichwę za szkodę elementarną, jak ogień i wodę, z tą różnicą, że gdy te są klęskami lokalnymi, lichwa jest klęską powszechną. Aby zaradzić temu złemu, Wydział proponuje pomoc publiczną, lecz dorazną i jednorazową. Komisja nie tak sobie, lecz lichwa jest klęską powszechną, ale wnioskując głębiej przychodzi do przekonania, że lichwa jest tylko wynikiem anormalnych stosunków ekonomicznych, że więc nie wystarczy pomoc dorazna, lecz trzeba usunąć przyczynę złego. Wydział — choć się do tego nie przyznaje — chce usunąć nie jedynie tylko pomocą kraju, nie przyciągając sił i zarobków ludności, chce stworzyć instytucję dla podupadłych. — Komisja przyznaje, że pomoc własna byłaby nie wystarczającą, lecz ucieka się do pomocy publicznej o tyle, aby pobudzić własne siły. Wydział tworząc instytucję dla podupadłych, musi być dbałym o fundusze, z tego powodu oparł pomoc na gwarancji powiatów i odpowiedzialności członków. Komisja pragnie słabych podeprzeć i tylko tam ratować, gdzie się ratunek przydać może. Komisja nie mogła się jednakże uwolnić całkowicie od kierunku Wydziału i zostawia kasy powiatowe, a to jest zbroczenie od zdrowej myśli. Co do powiatowych kas oszczędności, to wozem dla komisji była kasa wadowicka i na tem oparła swe zdanie. Mają one jedną dobrą stronę, t. j. mają przystęp do znacznych funduszy, które dla celu naszego są potrzebne. Powiedzano, na co tym kasom potrzeba pieniędzy, wszak pożyczają tylko wówczas, jeśli ktoś pieniądze tam złoży. Lecz niewątpliwie potrzeba im funduszy rezerwowanych. Towarzystwa zaliczkowe są służące za wszelkich miar na pierwsze miejsce. Uderzano na nie z powodu, że są to instytucje spekulacyjne i dążeniem ich jest dawać dywidendy, że zatem muszą brać wysokie procenta. Lecz dają świadczyć, że nie te Towarzystwa dały największą dywidendę, które brały największy procent, że owszem dywidenda wysoka ma swą przyczynę w stosunku własnego kapitału do obcego. Oświadcza się w końcu za wnioskiem komisji, zapowiadając poprawki.

P. Hausner również przemawia za wnioskiem komisji. W projekcie Wydziału krajowego wydatnia się szlachetny zamiar zagojenia jęczących się ran zadanych lichwą, ale wykonanie jest mylne. Wydział krajowy może być wyrozumiały, ponieważ w czasie, gdy projekt układał, może pożyczka byłaby się lepiej powiodła. Przy obecnych stosunkach każdy przyznać musi, że musiały być bardzo uciążliwe. Co więcej, twierdzi, że stałyby się szkodliwymi dla tych, których ratować zamierza. Każda wzmianka akcja ekonomiczna ma dwójki skutki. Jeden antycypowany, a drugi ostateczny. Te skutki nie zawsze odpowiadają sobie wzajemnie. Przykład z najnowszych czasów, t. j. kontrubycja francuska jest tego świętym dowodem. Jak nawalnicą złoto wówczas spadło na Niemcy. Wygórowane przygotowania i nadzieje poprzedziły to spłatę, a mimo tego kolosalna ta suma nie tylko nie dopięła żadnego z owych spodziewanych świetnych rezultatów, lecz spowodowała wielkie przesilenie, nad którym Niemcy dotąd cierpią. Podobnie stało się z zaprowadzeniem waluty złotej. Coś podobnego stało się i u nas, gdyby na nasz kraj ogłębiony z gotówki spadło nagłe 5 milionów. Cały świat li chwiarSKI, który dziś niezaprzeczenie pod groźbą ustawy o lichwie jest przerażony, który częściowo cofnął swoje kapitały i tylko dawniejsze interesy likwiduje, poruszyłby się na odgłos tej odpowiedzi i eskntowałby pomoc krajową tak, że owa pomoc przysłałby już zapóźno.

Wniosek Wydziału krajowego jest humanitarny, ale nie ekonomiczny. Ratować podupadłych, ale mogących jeszcze przyjść do zdrowia, to dobrze, lecz wykupowanie ludności, z rąk lichwy *en bloc* fundusz publicznymi jest to środek demoralizujący i szkodliwy. W ekonomii to nie jak w religii, nie ma odkupienia grzechu śmiertelnego, ani smartwychstania umarłych. W ekonomii ginie co ginąć musi a grzech śmiertelny nie tylko ten popełnia co na lichwę pożyczka, lecz i ten co taką pożyczkę bierze. Pomoc ekonomiczna powinna postępować jak gaszący przy pożarze. Budynek ogarnięty płomieniem, którego nikt nie ratuje pozostawia się losowi, a prąd wody skierować należy za otaczające budynki zagrożone. Tak i tu wytworzyć należy zastęp zdrowych ekonomicznie, nie zaś wskrzeszać umarłych.

Następnie zabrał głos p. Krukowiecki. Nie pozostaje nic innego jak wziąć wnioski p. Bilińskiego, dodać wnioski p. Grossa, a wystarczy. Bieda jest w kraju, chociaż w tym roku mniejsza. Jednak wielu jest którzy teraz są do wyratowania, co na przyszły rok będzie za późno, trzeba się więc spieszyć. Suma przez komisję położona jest za mała, będzie kropką w morzu.

Nam potrzeba kapitałów na 7%, najwyżej; trzeba znaleźć bank krajowy, bank oparty na udziale jak w Węgrzech. 600.000 serwitutowych pieniędzy depozytowych użyć, bo niosą tylko 4 1/2%. Zapisów na stypendya możnaby użyć. Funduszy gminnych, które bywały marnowane, wypadłoby użyć, zwinąć kasy gminne. W końcu stawia wniosek: Sejm poleca Wydziałowi przedstawić na najbliższej sesji projekt statutu centralnej instytucji kredytowej.

Na wniosek X. Sawy zamknięto dyskusję i przystąpiono do wyboru jeneralnych mówców. Przeciw projektowi komisji zapisany był jedynie p. Zyblikiwicz, za wnioskiem wybrano p. Pilata jeneralnemu mówcy.

P. Pilat: Tak jak rzeczy dziś stoją, ogół ludności włościańskiej nie jest jeszcze ekonomicznie gotowy do wzięcia. Jeżeli nie ma, wyszukuje gozyciel, jeśli coś ma, staje się uboższym aż do zupełnej ruiny. Dopóki ustawy zabraniały dzielenia gruntu włościański, włościanin kredytu nie miał. Po uchwaleniu podzielenia poczęto dawać pożyczki nie dla tego, że włościanin już dorósł do tego, lecz że realizowanie stało się możliwym. W skutek tego i w skutek zniesienia ograniczeń stopy procentowej, włościanin stał się *nicht creditfähig, aber bewuhs-*

rungsfähig, jak się wyraził pewien Niemiec. Jak długo pożyczający nie jest godnym kredytu w ogóle, nie pomoże nawet i to, że procent będzie niski, skutek będzie jeden i ten sam, tylko później nastąpi, i gdyby kraj dziś przyszedł w pomoc nawet 3% kredytem, to rezultat ten sam byłby osiągnięty. Ustawy lipcowe wstrzymały postępy upadku włościanin. Pod tym względem jest jeden głos w kraju: ci, którzy nie byli godnymi kredytu, dziś nie dostaną kredytu. To słuszne. Smutno jest powiedzieć, że ustawa podjęta za wszystkich stosunki pożyczkowe między włościanami a prywatnymi kapitałami. Dowód to jakie były owe stosunki i jak potrzebna była ustawa.

Jeżeli ci, którzy tylko pod warunkami zabronionymi w obecnej ustawie dostawali pożyczki, obecnie nie otrzymują, to nie w tem złego. Jednakże są i tacy między włościanami, którzy już są w stanie z kredytu korzystać. Drobnym kredytem jest także i ten, który małym przemysłowcom, kupcom, rzemieślnikom bywa udzielany i tym się także należy pomóc. Z tych względów ogólna operacja wykupu z uciążliwych długów całej ludności, o czem myślał Wydział krajowy, wydaje mi się być zgubną. Skoro jednak trzeba działać i są tacy, którzy są godni kredytu, powinniśmy kraj przynieść odpowiednią pomoc, a taką jest właśnie pomoc jaką przycina komisja. Rękojmia tego, aby tylko godni kredytu otrzymali pożyczki, jest wysokość sumy umiarkowana i organa pośredniczące, jakimi są Towarzystwa zaliczkowe.

Polemizując z powyższymi mówcami nadmieniam przeciw p. Grossowi, że gdyby komisja chciała osiągnąć cele, jakie zamierzył wniosek Wydziału krajowego, suma przez nią proponowana byłaby oczywiście za małą. Dla jej celów jest ona wystarczająca. Dowodzi mowa dalej, że doradne działanie nie miałyby skutku i zaleca przyjęcie wniosku komisji z zastrzeżeniem porpawek (*brawo*).

P. Zyblikiwicz zwraca uwagę na różnicę między obydwoma projektami. W projekcie jest zasada, system, ściśle przeprowadzony — we wniosku komisji tego nie ma. W dłuższym przemówieniu mowa wytyka nadto komisji, że nie zastrzegła sobie prawa nadzoru nad instytucjami, którym powierzyla zamierza kapitały. A cóż się stanie, jeśli jak w pewnym przypadku zwolnią włościan na walnem zgrupowaniu i podniesieniem kapelusza dadzą znak, aby likwidator obrali dożywotnim dyrektorem?

Gdy miał mówić sprawozdawca p. Henryk Wodzicki, Marszałek odczytał posiedzenie do wieczora.

Lwów 8 października.

(Posiedzenie wieczorne).

W dalszym ciągu dyskusji nad wnioskiem Komisji pożyczkowej zabiera głos p. Wereszczyński ze strony Wydziału krajowego. Wyzd. kraj. miał głównie na celu wydobycie kraju z rąk lichwy. Zdawało mu się, że musi zastanowić się nad tem, czyby to zię, które obecnie istnieje, nie dało się naprawić, czyby nie dały się naprawić błędy rządu, który uwalniając włościan nie postarał się o należyte ich zabezpieczenie.

Chodziło o środki i organa. Jako główną zasadę uważał Wydział kraj., aby tylko to ratować, co ratować się da, że tylko takie pożyczki mogą być udzielane, które zostają w stosunku do tego, co dłużnik posiadał.

Stan majątkowy zaś zbadać można tylko przez Wydziały powiatowe. Towarzystwa zaliczkowe byłyby nieodpowiednie. Następnie Wydział uważał, że tylko wówczas skutek będzie dobry, jeśli będzie zapewniona polityczna egzekucja. Wniosek Wydziału nie był powodowany niechęcią do Towarzystw zaliczkowych, lecz sądził, że one powołane do udzielania krótkich pożyczek, które byłyby nieodpowiednie.

Podniesiono zarzut, że gdyby zapowiedziano, że włościańskie długi będą wykupione, pocinąłoby to za sobą najgorsze skutki. Tak jest, lecz Wydział tego nie zapowiadał. Czuli ten zarzut od początku i dla tego nie wnosili Wys. Izbie uchwał, tylko prosili o upoważnienie do udzielania pożyczek powiatom. Podniesiono, że niema odkupienia grzechu ekonomicznego. Godzę się z tem, lecz nie wszędzie doszło już do ostatecznej ruiny, więc pomoc nie byłaby bezskuteczna. Powiedzano, że Wydziały powiatowe nie podążają zadaniu. Jedna z gmin powiatu Rohatyńskiego prosiła o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki 9.000 złr. z Banku włościańskiego. Wydział powiatowy odmówił, Wydział krajowy przychylił się, a obecnie okazało się, że pożyczka przyniosła najbawiennejsze owoce. Powiedzano, że włościanie poratowani raz, drugi raz zaciągają długi. Lecz jeśli widzę, że mogę pomóc, to niema powodu, abym już pierwszy raz odmówił.

Przy nowej ustawie o lichwie nie myślę, aby obawa, iż popadną po raz drugi w długi, była uzasadniona. Mówca w końcu zgadza się na kwotę 500.000 złr., choć obawia się, aby nie było to za mało i zapowiada poprawki.

Sprawozdawca p. hr. Henryk Wodzicki. Jeżeli wnioski komisji atakowane były, to i świętynie miały strony. Pierwsze miejsce między przeciwnikami należy się panu Bilińskiemu, a choć godząc się na wniosek Komisji musi także odciągnąć podejrzeń, że chciał ubić myśl wniosku Wydziału. Tego zamiaru Komisja nie miała, lecz zmodyfikowała je tylko do mniejszych rozmiarów. Komisja nie mogła iść tak daleko, aby — jak Wydział — chciał wykupić cały kraj z rąk lichwy.

Są w Niemczech profesorowie, którzy zjadł innaż zupełnie ludzie zachowawczy nazywają się Kathedersocialisten. Ci twierdzą, że z krajowego majątku należy się pomoc wszystkim tym, którzy jej potrzebują; to między socjalizmem a tą teorią jest bardzo mała różnica. Lecz p. Biliński jeszcze dalej poszedł i twierdził, że operacja pieniężna można załatwić kwestye społeczne. Tak daleko za mową nie pójdę.

Zarzucono, że Komisja o banku nie mówiła. Niebyło to zadaniem Komisji. Ograniczyła się ona do wyrażenia życzenia, aby Wydział nad tem się zastanowił. Mówiono także, że Kas oszczędności potrzebują zasilku, skoro na co innego są przeznaczone. W teorii to prawda. Jeżeli chcemy uważać Kas oszczędności jako instytucye działające dla kredytu miejscowego, to niemożna one być dla nas objętne.

P. Gross powiedział, że suma proponowana przez Komisję jest za małą, a zdążyć do konkluzji, że nie trzeba dać nic. Książd Kaczała nie jest również zadowolony ze środków pieniężnych. Nie są one dostateczne do samodzielnego działania, lecz poruszają niewątpliwie środki pry-

watne. P. Zyblikiwicz zarzucił, że Komisja niema zasady, a Wydział ją miał. Zdaje się mówić, że to nie idzie o zasadę lecz o cel, a cel jest ten sam we wnioskach Komisji, jaki ma Wydział.

Gdybyśmy przyjęli za podstawę wniosek Wydziału, obawiam się, aby dyskusja szczegółowa, nie wykazała niemożności przeprowadzenia tego projektu.

Ustawę Komisji cechuje to, że jest to tylko próba. Skromne rozmiary niemożną nikogo odstraszyć. Jeśli będzie niewystarczająca suma, nie przeszkodzi nie ponowić. Komisja pozostawia wolność Wydziałowi co do sposobu zrealizowania pożyczki. Kończąc prosi Izby, aby przyjęła za podstawę obrad wnioski Komisji, odczytując kilka ustępów sprawozdania, od czytania którego rano go uwolniono.

Żądaję, że mowy tej, słuchanej z natężoną uwagą, nie mogą Wam podać dostojnie, nie dostyższawszy wiele ustępów tej mowy.

P. Biliński i Kaczała zabierają jeszcze głos w kwestyi osobistej, poczem przystąpiono do głosowania.

Za wnioskiem X. Kaczały tylko dwóch się oświadczyło postów, zaczęli upadł. Równie upadł wniosek p. Grossa, poczem przystąpiono do dyskusji specjalnej.

§ 1 opiewa: celem ulepszenia stosunków drobnego kredytu w kraju, upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki imieniem kraju 500.000 złr. nominalnej wartości, pod warunkami najmniej uciążliwymi.

P. hr. Tarnowski wnosi poprawkę dążącą do podwyższenia cyfry. Z tą kwotą, jaką komisja przeznacza, nawet próba byłaby za słaba. Kwota rozdzielona pomiędzy powiatów kilkadziesiąt, stworzy pomoc bardzo nieznaczna. Żąda zatem aby kwotę podwyższono do miliona.

P. Biliński żąda, aby opuścić wyrazy „nominalnej wartości”, a do wyrazu „pożyczki” dodać „bieżącej”. Wniosek ten motywuje mówca w związku z odnośnym ustępem rezolucyj.

P. Zyblikiwicz nie sądzi aby na pokrycie pożyczki potrzeba emitować obligacye. Sądzi, że Bank narodowy da taką pożyczkę pod gwarancją kraju. Wskazuje tedy Wydziałowi, aby w tym kierunku wszedł w rokowania, a nie emitował obligacyi.

P. Grocholski. Pożyczka bieżąca jest taka, która w krótkim terminie ma być zwrócona. Kto ją ma zwrócić? Czy kraj w podatkach, czy dłużnicy? Ani jedno, ani drugie. Mówca tedy żąda aby nie robić *Werhselreiteri*, lecz zaciągnąć na obligacye.

P. Skałkowski przemawia, popierając wniosek p. Bilińskiego, i zwraca uwagę, że pożyczka obligacyjna, jaką kraj zaciągnął w r. 1873, bardzo smutny koniec wzięła.

P. Arnold Raport popiera wniosek p. Tarnowskiego, względem podniesienia sumy do miliona, wykazując, że proponowana przez komisję cyfra jest za mała, i dowodząc prztem, że korzystniej jest zaciągnąć tu pożyczkę na obligacye, niż za pożyczkę bieżącą.

P. Golejewski uważa, że finansowanie pożyczki i sposób w jaki to nastąpić ma, jest rzeczą Wydziału krajowego. Mówca sądzi, że jeśli to ma być próba, to niepotrzeba miliona, lecz wystarczy suma przez komisję zażądana.

Po przemówieniu p. Bilińskiego, p. Zyblikiwicz twierdzi, że pożyczka na obligacye jest zubożca, co więcej morderca. Przypomina, że chciano zaciągnąć pożyczkę na drogi, na szczęście *Reichsrath* nie pozwolił uwolnienia od podatku, i pozbyliśmy się tej pożyczki, która byłaby na 40 lat nałożyla niesłychany ciężar na kraj.

P. Chrzanowski uważa również zaciągnięcie pożyczki w drodze obligacyi za zgubne i przytacza jako przykład pożyczkę z r. 1873.

Po przemówieniu p. Grossa za wnioskiem p. Bilińskiego, p. Szujskiego za wnioskiem hr. Tarnowskiego, p. Wereszczyński jeszcze przemawia imieniem Wydziału krajowego, poczem sprawozdawca zwraca uwagę, że pożyczka bieżąca, t. j. na krótki termin, żadnego znaczenia nie miała, ponieważ nikt w tak krótkim czasie pożyczki nie będzie mógł zwrócić, prosi o przyjęcie wniosku komisji; jednakże do wniosku p. Tarnowskiego o podwyższenie sumy do miliona się przychylił.

P. Biliński cofa swój wniosek co do słowa „bieżącej”, poczem upada wniosek p. Tarnowskiego, a § 1szy przyjęto w brzmieniu komisji z opuszczeniem słów „nominalnej wartości”.

§ 2 opiewa: Fundusz w ten sposób uzyskany ma wyłącznie być użytym na udzielanie pożyczek:

- a) Towarzystwom zaliczkowym za ubezpieczeniem przez Wydział krajowy za dostateczne uznanem;
- b) kasom oszczędności powiatowym;
- c) powiatom pod ich gwarancją na udzielenie pożyczek Towarzystwom zaliczkowym, kasom oszczędności powiatowym i kasom powiatowym pożyczkowym.

P. Hausner żądał opuszczenia powiatowych kas oszczędności, lecz wniosek ten nie został poarty.

P. Stadnicki Edward żąda ograniczenia pożyczek do Towarzystw zaliczkowych z ograniczoną poręką. P. Biliński zaś żąda, aby tylko tym Towarzystwom zaliczk. udzielano pożyczki, które się obowiązują niebrać więcej procentu nad 10%, sprzeciwia się zaś wnioskowi poprzedniego mówcy, sądząc, że nie powinien Sejm prejudykować, które Towarzystwa uważa za lepsze.

P. Goldman żąda opuszczenia powiatowych kas pożyczkowych w ogóle, lecz chciałby pożyczki ograniczyć do już istniejących kas pożyczkowych. Przeciw wnioskowi p. Stadnickiego występuje mowa w obronie Towarzystw zaliczkowych z nieograniczoną poręką. Wniosek p. Goldmana nie został poparcia.

P. Romer przemawia gorąco za powiatowymi kasami pożyczkowymi.

P. Grocholski twierdzi, że albo trzeba dzisiejsze instytucye wesprzeć, albo wywołać nowe. Wsparcie istniejących instytucji jest zbudne. Jeżeli mamy udzielać pomocy, to skierujmy ją tam, gdzie coś nowego powinno powstać. Zasilenie instytucji istniejących mogłyby popchnąć do mniejszej przeczności.

Mówca wnosi: aby do litery c) dodać: „lub na zakładanie takich instytucji”.

Godz 1/2 wiecz. posiedzenie trwa dalej.

Berlin 8 października.

(B.) Nie ulega już wątpliwości, że ks. Bismark o przywróceniu wolności zupełnej, jakiej Kościół przed *kulturkampfem* używał, wcale nie myśli i że za małe koncesye, które katolików nie mogą zadawalniać, domaga się od stronnictwa centrum prawie zupełnej abdykacyi z własnej woli. Co do pierwszego twierdzenia, należy zwrócić uwagę na to, że rząd pruski przed wyborami zdawał się być gotów do większych koncesyj i ustępstw dla Kościoła, lecz ustępstwa te codziennie więcej uszczuplają się. Miesiąc temu inspirowany artykuł *Gazety Krzyżowej* wyliczał warunki pokoju, na które Kościół mógł przystać; dzisiaj wszystkie półtorzędowe gazety, *Nordd. Allg. Ztg.*, *Post* i t. d., jednogłośnie twierdzą, iż rząd nigdy nie przystanie na zniesienie ustaw majowych. Do wywołania tej odpowiedzi przyczynił się głównie prywatny telegram tutejszego *Tagblattu* z Rzymu. Żydy w ogóle najwięcej sprzeciwiają się tu przywróceniu pokoju, i dla tego doniósł *Tagblatt*, jakoby *Observatore Romano* w inspirowanym artykule domagał się od rządu pruskiego zniesienia wszystkich ustaw przeciwnych prawom Kościoła i prawom Jego głowy. Tymczasem *Observatore Romano* domaga się tylko zniesienia tych ustaw pruskich, które sprzeciwiają się konstytucyi Kościoła i naruszają prawa Głowy naszej religii (*le leggi che non si accordano colla divina Costituzione della Chiesa, che ledono i diritti del Capo della nostra santa religione*). Zachodzi oczywiście wielka różnica pomiędzy pierwszym i drugim tożsamieniem. Ojciec Szy zdaje się więc gotów do takich ustępstw, które nie sprzeciwiają się dogmatom wiary; na inne zaś nigdy żaden papież nie pozwoli. W ustawach zaś majowych młodzi się nie jeden przepis niezgodzący się z wiarą katolicką, a jeżeli gazety półtorzędowe, jak się to dzieło ostatnich dni, ciągle powtarzają niemożność zniesienia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o tyle tylko się zbliżyły, iż najmniej złego uważają za to, że rząd pruski nie przystąpi do wyłączenia owych ustaw, służy to poprostu tylko za nowy dowód, że ks. Bismark, nie zna jeszcze głównych zasad naszej wiary. Zgad też powstało mniemanie, że rokowania zupełnie są zerwane, a *National Ztg* pisze: „Kurya rzymska i rząd pruski o

dzień zgromadzenia PP. Franciszkanek, że gmina miasta Krakowa, od żądania zwrotu zasilków w latach od r. 1867 do 1874 w sumie 10,000 złr. na utrzymanie szkoły św. Andrzeja, udzielonych od stępi, jeżeli zgromadzenie zwroti niezwłocznie kasie miejskiej zaliczkę 800 złr. w r. 1875 na ten sam cel otrzymać, oraz jeżeli wystawi prawomocną deklarację, że z tytułu restauracji wieży i murów kościoła św. Andrzeja z żądaniem już pretensjami przeciw gminie miasta Krakowa występować nie będzie.

R. m. Birnbaum żąda odesłania całej sprawy do sydyki miasta dla wyjaśnienia, o ile pretensje zgromadzenia PP. Franciszkanek są uzasadnione. Wniosek ten popierał r. m. Dr Wechsler, Dr Horowitz i Chęciński.

R. m. Dr Oettinger popiera wniosek sekcji. R. m. Dr Faustyn Jakubowski oświadcza, że z akt dotyczących nabył przekonania, iż gmina nie jest obowiązana do żadnego wynagrodzenia z tytułu restauracji wieży i murów kościoła św. Andrzeja.

R. m. Federowicz żąda odesłania całej sprawy napowrót do sekcji prawnej.

Ponieważ nim przystąpiono do głosowania, r. m. Birnbaum cofnął swój wniosek, przeto przewodniczący poddał napróżd do głosowania wniosek r. m. Federowicza, który upadł. Puczem wniosek sekcji prawnej został przyjęty.

Z porządku dziennego zezwolono na wnioski sekcji prawnej, aby wykreślił wierzności za stanu biernego dwóch realności miejskich, poczem r. m. Zieleniewski przedstawił prośbę właścicieli realności nowo-wybudowanych przy ul. Wielopole, aby im jeszcze w roku bieżącym urządzono chodnik przed ich domami, oraz deklarację, w której zobowiązują się przyczynić się w 1/3 części do kosztów.

Rada zgodziła się wnoskiem sekcji gospodarczej przychyliła się do pominięcia prośby i poleciła Magistratowi aby po zrobieniu chodnika obliczył koszty i treścią części takowych ściągają od właścicieli realności podpisanych na deklaracji.

Z powodu spóźnionej pory obrady nad resztą spraw odroczone do następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia o pół do 8 j wieczór.

Namiestnik mianował: I. Lekarzami powiatowymi pierwszej klasy: a) dotychczasowych lekarzy obwodowych: dr. Alojzego Krziza z siedzibą w Złoczowie, dr. Franciszka Turka w Samborze, dr. Józefa Demetriewicza w Tarnowie, dr. Wincentego Szymonowicza w Kolomyi, b) konceptystę sanitarną przy Namiestnictwie, dr. Ferdynanda Cassinę z siedzibą w Przemyślu, c) dotychczasowych prowizorycznych lekarzy powiatowych: dr. Aurelega Plecha z siedzibą w Jarosławiu, dr. Jerzego Omeisa w Zaleszczykach, dr. Jana Waina w Krośnie, dr. Wilhelma Jorkascha-Koch w Brzeżanach, dr. Aleksandra Bienczewskiego w Dobromilu, dr. Jana Biesiaddeckiego w Wadowicach, dr. Wojciecha Stanka w Drohobyczu, dr. Władysława Skalskiego w Sanoku, dr. Eustachego Zaleskiego w Stanisławowie, dr. Karola Wernera w Sniatynie, dr. Albina Walińskiego w Przemyślanach, dr. Kazimierza Kralczyńskiego w Krakowie, dr. Józefa Tugendhata w Brodach, dr. Józefa Barzyckiego w Rzeszowie, dr. Emila Gładyszewskiego w Tarnopolu, dr. Wacława Przybylskiego w Nowym Sączu, dr. Stanisława Morelowskiego w Jasle.

II. Lekarzami powiatowymi drugiej klasy: dr. Wojciecha Zennermanna z siedzibą w Cieszanowie, dr. Karola Bendę w Lisku, dr. Karola Wągrowskiego w Czortkowie, dr. Ludwika Lisieńskiego w Rawie, dr. Aleksandra Lecha w Lwowie, dr. Ignacego Ptaszyńskiego w Borszczowie, dr. Leona Machalskiego w Tarnobrzegu, dr. Natana Krausa w Białej, dr. Alojzego Rotha w Bochni, dr. Błażeja Kijasa w Mielcu, dr. Bartłomieja Wronskiego w Gorlicach, dr. Ignacego Januszkiewicza w Pilźnie, dr. Kajetana Wołańskiego w Kaluszu, dr. Konstantego Krzemianowskiego w Tlumaczu, dr. Andrzeja Hordyńskiego w Rohatynie, dr. Adolfa Friedberga w Jaworowie, dr. Józefa Steinhausza w Żółkwi, dr. Adama Krzyształowicza w Zbaraniu, dr. Włodzimierza Tyralskiego w Zbarażu, dr. Józefa Kołczychanowskiego w Kamionce, dr. Stanisława Zawadzkiego w Nowym Targu, dr. Ignacego Janowskiego w Skawiacie, dr. Bolesława Serkowskiego w Striju, dr. Maryana Krzykowskiego w Zańcucie, dr. Ludwika Zimkowskiego w Husiatynie, dr. Jana Radka w Nadwórnie, dr. Ferdynanda Obtułowicza w Turce, dr. Maksa Rosnera w Buczaczu, dr. Franciszka Niedzwieckiego w Gródku, dr. Klemensa Knichynickiego w Nisku, dr. Adama Skibińskiego w Horodence, dr. Antoniego Pietrzyckiego w Kossowie, dr. Antoniego Broniowskiego w Sokalu.

III. Asystentami sanitarnymi: dr. Alojzego Drozdziwicza z siedzibą w Myślenicach, dr. Adolfa Wursta w Kolbuszowie, dr. Mieczysława Dembowskiego w Chrzanowie, dr. Gustawa Bielajskiego w Brzozowie, dr. Konstantego Mećnińskiego w Starem Mieście, dr. Kazimierza Ciepelińskiego w Bohorodczanach, dr. Mieczysława Marynowskiego w Dąbrowie, dr. Emila Dębczyńskiego w Bóbrce, dr. Karola Kronenbergera w Limanowie, dr. Jakóba Dorozynskiego w Podhajcach, dr. Alfreda Bergruna w Żydaczowie.

Naczelny dyrektor poczt nadał posady poczmistrzów: w Chrzanowie ekspedycyjni w Łemczu Mieczysławowi Deltkiewiczowi, w Kączce ekspedycyjni Melitonowi Januszewskiemu, w Zańcucie ekspedycyjni Ferdynandowi Herwemu, w Radniku telegraficznym Michałowi Krzyżkowskemu; posady ekspedycyjni poczmistrzów w Czarnej wzdowie po poczmistrzu Rozalii Pukiewiczowej, w Leszanie ekspedycyjni Karolowi Lewickiemu, w Jaworaku ekspedycyjni Julii Manasterskiej, w Gajach wyżnych wzdowie po urzędniku Helenie Plewalskiej.

Wiedeń 8 października. Pismo odczytane cesarskie ogłoszone przez urzędową Wiener Ztg. o którym nam wczoraj telegrafowano, brzmi jak następuje:

„Kochany księże Auersperg! Przechylając się do wręczenia Mi d. 4 luca prośby, widzę się sprowadzonym przyjąć dymiącego całego gabinetu dla Królestwa i krajów w Radzie państwa reprezentowanych; uznając jego gorliwość i werną służbę, a także do utworzenia nowego ministerstwa państwa wszyscy członkowie dotychczasowego gabinetu daję urzędować.

Wiedeń 7 października 1878
Franciszek Józef w. r.
Auersperg w. r.

Bośnia i Hercegowina.

Urządowanie i nieurządowanie ogłoszone w ostatnich dniach, iż okupacja w Bośni dokonana: „powstanie w całej Bośni tłumione, kraj jest w rękach naszych wojsk” — te słowa zakończył bar. Filipowicz depeszą swą z 4 b. m., której dorozbił: że wojsko austriackie dotarło do ostatecznych granic Bośni i Hercegowiny. Tymczasem depesza wozarajsza donosiła o całonocnym potyczce jen. Reinländera. Pokazuje się z tego, że powstanie nie jest zupełnie tłumione, lecz z głębi kraju przenosi się w góry i zamieniono w partyzantkę, a tem samem zdaje się, że nie cały kraj jest w rękach wojska austriackiego.

Regularne, że się tak wyrazimy powstanie, jest wprawdzie skończona, ale natomiast rozwija się dopiero partyzantka. Główne punkta zajętych królów i wszystkie główne komunikacje są w posiadaniu wojska austriackiego, lecz między temi ostatnimi są obszernie, przeważnie niedostępne okolice kraju, do których wojsko austriackie niepowiodło się jeszcze dotrzeć. I tak np. cała okolica między Verbas a Bosną, względnie między drogami Banialuka-Trawnik i Broad-Busowaza, tak zwana Zapa, obejmująca prawie 50 mil kwadratowych, z wyjątkiem miasta Tesany, jeszcze nie jest przez wojsko austriackie zajęta. Toż samo można powiedzieć o okolicy między Srećem a Bosną. Można się więc jeszcze spodziewać nieraz podobnych depesz jak wczorajsza, albowiem z partyzantką prowadzoną w okolicach gorzystych, nie tak łatwo przyjdzie się wojsku regularnemu uporać.

Z powodu doniesienia o schwytaniu Hadżego Loji pisze Fremdenblatt: „Naszej głównej kwatery było już od kilku tygodni wiadomem, gdzie Hadżi Loja przebywa. Dnia 27 sierpnia wesołoci przyjechali do stolicy b. śniacskiej wiadomości, że Hadżi Loja, który z 500 ludźmi ugnął się po Romanijskiej planinie, ma swą kwaterę w pewnej wiosce ośm godzin drogi od Serajewa. Dnia 5 września przybył do konaku w Serajewie wieściak z Glazinczu i zrobił doniesienie następujące: Kiedy generał-major Kopfinger przedsięwziął rekonesans w kierunku Gorazdy (24 sierpnia) Hadżi Loja siedział ukryty we wsi Miezicy na Romanijskiej planinie. Wiedząc o tem naczelnik gminy glazinczkiej, prawosławny Marako i wywał ludzi, aby mu pomogli schwytać opryska. Skoro dowiedzieli się o tem w Miezicy, tamtejsi Sarbowie zanieśli Hadżego Loję, który jest ciężko chorym i bez pomocy poruszać się nie może, od Odkazu niedaleko Gorazdy, gdzie dotychczas się znajdował. Zdaje się być, że w tej samej miejscowości dnia 2 b. m. nastąpiło uwiecznienie Hadżego Loji przez porucznika Stipeticza. Hadżi Loja jest ranny w ławę nogę; zdaje się, że otrzymał tę ranę pod Belowozemem, zjednej bitwy, w której obojstronnie brał udział. Zjedną siedział zażewie w domu w Serajewie i kierował ztamtąd powstaniem. Hadżi Loja był derwiszem bardzo przystojnym dla brzączących argumentów, jak tego dowodzi znany epizod z jen. konsulem Wasiczem, który za 20 dukatów pozyskał sobie zaufanie i przyjął Loję do tego stopnia, że uciekającego z Serajewa konsula sam pan dyktator odrzucał aż do wielkiego mostu na Biesie. Porogoczy powstanie nie chciały wówczas przepaść i uciekającej razem z Wasiczem kolonii austriackiej, ale jedno słowo Hadżego starczyło za glejt. Hadżi Loja leży około 60 lat, nosi szafian i turban, jak wszyscy dawisze, ryj jego twarzy zdradza pewną dobrodusność. W Serajewie stawiony on będzie przed sąd wojenny, któremu przewodniczący audytor major Burian.

Królestwo Polskie.

Podawiają się wskazówki, że rząd zamierza niebawem wprowadzić w życie tak w Warszawie, jak w innych miastach Królestwa ustawę o reprezentacji gminnej, na mocy której rady miejskie oraz rezydujący mająt będą objętemi. Jako zapowiedź przysłał list prezydenta dotychczasowego Warszawy, generała Staryńskiego, do Przegladu tygodniowego. Znałe to pismo umieścił pod rubryką „Sprawy miejskie” i trytyk oświetlenia miasta oraz skargi na zbyt wysokie wydatki. Jenerał Staryński w odpowiedzi pisze dośownie: „areszta spowiednika wkrótce reprezentacja miejska pewno ten zarządzi”. Najdokładniejsze jednak pod tym względem doświadczenia znajdujemy w Echu:

„Z wiarogodnego źródła odbieramy objaśnienie wiadomości, która kilka dni temu powtórzyliśmy w Głosie, o wprowadzeniu samorządu do miast królestwa dotyczącej, a mianowicie: że wiadomość ta najzupełniej jest niedokładną; że od czasu wygotowania przed laty blisko trzema projekta odpowiedniego przez komisję umyślił w tym celu w magistracie warszawskim obradować i przestaniu gotowego już projektu do ministerstwa, zadana nowa komisja w tym celu w Warszawie ustanowiona nie była.

Donoszą nam dalej, że być może, iż w ministerstwie obnieć jaśa specjalna komisja projekt ten rozpatruje, ale że Głos podaje wiadomości, jakoby jeszcze w tej mierze mieli być zapytani prywatnie, bliżej z kwestyą ubzajmiami tutejsi obywateli, prawdopodobnie niekiedy będą objaśniano (bo wszystko to już dawno się dawno), a sprawa cała opóźnia się tylko przez przeszkody formalne, które jednakże wymagać jeszcze będą pewnego czasu do ich usunięcia.

Powtarzamy tu, cośmy już mówili, że niezawodnie zaprowadzenie reprezentacji miejskich byłoby istotnym postępem; ale pożądanym i racynim do tego tylko, o ile odnośna ustawa uwzględniałaby należycie własności kraju, odrębność Królestwa, a przedewszystkiem, o czem nawet nie należałoby gdaśiniedzieli wątpić, ożyźnia nowo mieszkających.

Jeden z dzienników warszawskich donosi, że ks. Baratyński ma w tch dniach powrócić z zagranicy i uda się do Petersburga.

Wiadomość jest, że na całym obszarze ziem polskich przygotowują się na przyszły rok obchód jubileuszowy Kraszewskiego, Warszawa, jak wsiestkiemu, co się tyczy literatury oczekuje, przedwiośnie przygotowawim i daję innymi przykład; dzięki jej zabiegom, przystąpił do przybieżnie imponujące rozmiary, które z każdym dniem podnoszą dla nas wszystkich jej znaczenie. Między innymi:

— Redakcja książki jubileuszowej dla uczczenia pięćdziesięciolecia działalności literackiej J. I. Kraszewskiego, powstaje się na swój prospekt, wydany w marcu r. b., i na odczyty, ogłoszone w czasopiśmie codziennym, ma zaszczyt objąć wszystkie wielbiciele talenta i zasług jubila, że bliskim jest już czas, w którym się druk wspomnianej ksiżki rozpocznie, a więc, że pożądaną byłoby rzecz, aby pragnący ją posiadać, pospieszili się zlozeniem przedpłaty; wydawcy bu-

wiem, księgarze i drukarze, którzy na tę publikację pamiątkową nakład bezinteresownie ofiarowali, potrzebują wiedzieć zawczasu, ile egzemplarzy mają odbierać, a w t m zastosować się muszą do ilości przedpłaćcicieli; gdyż nie chcieliby, dając nad potrzebę, znacznych już i bez tego kosztów powiększać, a z drugiej strony, są w obawie, aby nie wydrukowali za mało.

Książka jubileuszowa, wynosząca od 80 do 35 arkuszy w ośmece większej, objmie: 1) życiorys Kraszewskiego; 2) obraz wszechstronny działalności jego literackiej, przedstawiony w studjach nad pracami jego we wszystkich gałęziach piśmiennictwa; 3) artykuły odnoszące się do rozmaitych epok jego życia, i 4) bibliografię dzieł jego; oddzielną zaś będzie trzema wizerunkami Kraszewskiego i trzema faksimilami jego pisma (z lat młodocianych, mępkich i sędziwych); portretami rodziców i babki jego; która go w dzieciństwie pielęgnowała; oraz wiadkami miejsc, upamiętnianych jego urzędowaniem lub przydadząnym pobytom, jak m. p. Radowa przy ulicy Aleksandra w Warszawie, Radowa, Biały, Dolny, Omeła, Harodec, Gródek, Habin, dom w Drżnie i wnętrza gabinetu.

Wszystkiemu znaczącej księgarzynie w kraju i za granicą i redakcyi wszystkich pism periodycznych poświęcając w przyjmowaniu przedpłat, wnoszącej w Warszawie za egzemplarz broszurowany rubli 3, na prowizoryczną za granicą rubli 3 i 1/2; za oprawę w płótno angielskie czarne dopiara się 75 kop., a kolorowe rubli 1.

Wraz z tem, redakcyi „Książki jubileuszowej”, przypominającą swym hasławem współpracownikom, że dnia 1 i grudnia r. b. jest terminem ostatnim na składanie artykułów przyobcanych, oświadcza im, że za uprzedzenie terminu tego, byłaby najmocniej obowiązana; bo jeśli wszystkie prace jednocześnie na dzień oznaczony nadejdą, może komitetowi redakcyjnemu na ich odczytanie i zredagowanie czasu zabraknąć.

W końcu odwołuje się redakcyi po raz wtóry do wszystkich, którzy, czy to przez osobiste, czy przez listowne z jubilatami stosunki, bliżej są w jego życie wtajemniczeni, upraszając ich o najusilniej o wszelkie materiały i wiadomości, mogące się przyczynić do uzupełnienia biografii jego.

Listy i zgłoszenia przesyłać być mogą pod adresem Antoniego Piłkiewicza w redakcyi Głosu, Nowy Świat Nr. 39.

Redakcyi „Książki jubileuszowej” wszystkie czasopiśmiennicze krajowe i zagraniczne o powtórzenie tej odczyt uprasza.

Kronika miejscowa i zagraniczna

Kraków 9 października.

O ile dochodzą nas wiadomości, Areykią Karol Ludwik ma przybyć już w piątek wieczór do Krakowa a w sobotę daję u siebie obiad a wieczór na herbarcie będzie u księżstwa Aleksandra Czartoryskich.

Gazeta Lwowska z d. 8 b. m. pisze o pobycie Areyki Karola Ludwika we Lwowie:

JCWys. przybył wczoraj do Lwowa i stanął w pałacu namiestnikowym. W ciągu dnia dalszego nie będzie u JCWysokości przyjeżdża. Po południu o 3ej JCWys. wyjedzie na Wysoki Zamek. Jutro dnia 9 b. m. przyjmować będzie JCWys. władze i reprezentacye, które przedstawiać się zaczęły o godzinie 10 1/2 przed południem w następującym porządku: 1) Areyki biskupowie wszystkich trzech obrządków wraz z kapłanami i prowincyalami zakonów, seniorat ewangelicki i reprezentant duchowieństwa izraelskiego. 2) Rzeczywiste tajni radcy, szambelanowie i reprezentanci szlachty. 3) Generalicya. 4) Reprezentacya miasta Lwowa z prezydentem na czele. 5) Namiestnictwo i Rada szkolna krajowa. 6) Sąd wyższy krajowy z nadprokuratorą państwa, Sąd krajowy i prokurator. 7) Skarbowa dyrekcya krajowa wraz z dyrekcya powiatową. 8) Prokuratora skarbu. 9) Wszechnica. 10) Politechnika. 11) Dyrektorowice szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. 12) Dyrekcya policyi, 13) Dyrekcya poczt, telegrafów i kolei żelaznych. 14) Izbę adwokacką i notaryalna. 15) Izba handlowa i przemysłowa. 16) Towarzystwo gospodarskie. 17) Towarzystwo kredytowe ziemskie. 18) Reprezentacya gminy izraelskiej. Sejm krajowy z powodu posiedzenia przedstawi się po południu o godz. 4ej. O godzinie 2ej po południu wiedział Jego Ces. Wysokość Zakład narodowy im. Ossolińskich, muzeum miejskie i muzeum hr. Dzieduszyckiego. Pojutrze dnia 10 b. m. wiedział najdostojniejszy gość budowę gmachu sejmowego, gminny Franciszka Józefa i dom inwalidów. Daję obędzie się na cześć najdostojniejszego gościa bankiet galowy u JE. Namiestnika hr. Alfreda Potockiego, jutro u generała jaży hr. Erwina Neipperga, pojutrze znown u JE. Namiestnika. Jutro obędzie się wielki wieczór u JE. Marszałka hr. Ludwika Władzickiego, pojutrze u państwa hr. Siemianich-Lewickich. Oba te wieczory Jego Cesarska Wysokość zaszczyścił raczy swoją obecnością. Z powodu załoby po śp. najdostojniejszym swym ojcę Jego Ces. Wysokość w teatrze nie będzie.

Jak zapowiada Gazeta Narodowa miała być wczoraj wieczór we Lwowie illuminacya, że w przeddzień do Szalay do Tarnopola Areykią przyjął zaproszenie na obiad do hr. J. Baworowskiego, w Kopyczyńcach. W Trembowli ludność mimo wyraźnego odwołania wszelkiego przyjęcia, zaimprovizowała na powitanie najdostojnego gościa i pełną zapalał na festacye. Ogromne tłumy ludności miejscowej i okolicznej oczekiwały Areykię, a odgłos hymnu ludowego powitał go przy wjeździe do miasta. Najdostojniejszy gość wysiadł na chwilę z powozu i rozmawiał kaskawie z zastępcą prezesa Rady powiatowej p. Promińskim, burmistrzem p. Lipnickim, z komendantem placu i niektórymi urzędnikami. Z Złoczowa donoszą nam, że na dworcu tamtejszym witali najdostojniejszego gościa reprezentanci szlachty okolicznej, Rada gminna, prezydent sądu obwodowy, komendant załogi i bardzo licznie zgromadzona ludność miejscowa i z okolei. Jego Ces. Wsł koste ujął się z wagonu do pięknie przystrojonej sali i klasy, gdzie kazał sobie przedstawić szlachte, reprezentacyę gminy, komendanta załogi i urzędników. Jego Ces. Wysokość raczył zatrzymać na obiedzie starostę złoczowski p. Pluchta, starostę tarnopolskiego p. Lachowskiego, podpułkownika p. Kolba, burmistrza p. Strzeleckiego i dyrektora ruchu kolei Karola Ludwika p. Sładkowskiego.

Dia wygnatca X. Russkiewicza na wyspie Zingst hr. M. B. 3 zlr.

Obraz Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” już tylko przez dzień jutrojszy będzie wystawionym na widok publiczny.

W poniedziałek odbyło się doroczne ogólne zebranie członków Reursury mieszczańskej, na którem po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano komitet na rok następny, w skład którego weszli: pp. Teodor Baranowski jako prezes, Au-

toni Szecepański jako wice-prezes; członkowie pp. Władysław Glixelli, Jakimierz Bartoszewicz, Tomasz Górecki, Dr Faustyn Jakubowski, Józef Louis, Jan Kwiatkowski, Jerzy Goebel, Dr Maksymilian Machalski, Franciszek Keller, Józef Trauczyński, Antoni Sapalski, Dr Feliks Czesnak.

Gabinet archeologiczny Univ. Jagiello otrzymał od p. M. Wankowicza i Dra Towiańskiego monety, od Dra J. Ulanowskiego wykopaliska z pod Lublika. — Dr Erazm Brzeskiński z Kamienia Podolskiego ofiarował tutejszemu Towarzystwu Dobroczynności 140 egzemplarzy dzieła swego p. n. Tytoli i jego skutki. Jest to dość obszerna rozprawa, dobrze napisana, obejmująca 104 str. w dużej 8-oc. Lubowiccy tytoniu znajdują tam wiele ciekawych szczegółów, skreślonych umiejętnie i z stanowiska lekarzkiego, a przy tem zajmujące. Towarzystwo Dobroczynności pragnąc rozprzedać wszystkie egzemplarze, zwłaszcza, iż musiało opłacić o nich cło, bardzo niską ceną, czyło cenę. Każdą kopię, którą w handlu księgarskim kosztowała około 1 zlr. 50 c., sprzedaje po 50 c. na miejscu, a po 60 c. z przesyłką pocztową. Dla celu dobroczynnego podjęła się Administracya Cezaru rozprzedać.

Po Rodzinie Fourchambault jako pierwsza nowość ukazuje się na tutejszej scenie nadzwyczaj, wesoła farsa Zmykajmy! napisana przez autorów słynnego Lola. Myliliby się jednak, gdyby myślał, że w farsie Zmykajmy znajdzie tego samego rodzaju efektu co w Lola; przeciwnie, jeżeli Zmykajmy w ničem nie może wpłynąć na system edukacyjny, to w zamian, młodzież może iść na jej przedstawienie. Wystawienie tej komedji spowoduje ukazanie się na scenie kolei żelaznej.

Z Kazimierza 9 października.

Zgromadzenie XX. Paulinów na Skale obdarowało w dniu Dziesięcym żalobne nabożeństwo za duszę a. p. cesarza Ferdynanda. Jego darem orestawiano w tym celu organ w tym kościele; restauracyi dokonał X. Robert Potocki, paulin, dobrze obczyszony w tym wrodzie. X. Robertowi Potockiemu bezinteresownie przysługę w tym względzie kwadzięcają kościoły w Przeciszowie, Wielkiej Porbie i w Inwaldzie, dyceński Tarnowski. Dawnemi czasami prawie każde Zgromadzenie szczyliło się specjalnymi indywidualami, jak dziś XX. Paulini poszczyciło się mogą biegłym organizatorem w osobie X. Roberta Potockiego.

Hr. Włodzimierz Dzieduszycki otrzymał na wystawie paryskiej w 5ej grupie, w 44ej klasie złoty medal z okazji przemysłowego.

Sokal 5 października.

Przedstawiając przez nadzanicem miasto powiatowe Sokal, zostałem uderzony widokiem pięknej, piętrowej kamienicy, na której napis: „Szpital powiatowy Gizieli”. Zdjęła mnie ciekawość przekonać się oświadczyć, czy wewnętrzne urządzenie szpitala odpowiada jego obecnąjacy powierzchni. Użykawszy pozwolenie zwiedzim cały szpital, a z powodu, że ma on być przedmiotem rozpraw sejmowych, postanowim kilka słów o nim napisać, albowiem nie tylko mi, ale i pouczając to rzecz, dowiedzieć się, że przy dobrej woli i umiejętnem pokierowaniu, szczeniście nawet funduszami wiele dobrego zrobić można. Myśl założenia szpitala, tej instytucji wszędzie i zwłaszcza w miejscowości tak odległej od większego miasta jak Sokal, nieodbitnie potrzebnej, wysłał od Marszałka tamtejszej Rady powiatowej Stanisława Polanowskiego, który nie szczędził kosztów, starań i zabiegów, by tak za pomocą publicznych, jak i prywatnych składek uzyskać fundusz potrzebny na zakupienie domu i urządzenie zakładu. W przeprowadzeniu tej myśli w czyn, znalazł dzielne poparcie w staroście sokalskim p. Dyonizym Tchórzewskim, który wpływem swym nie mało do się przyczynił do aheriania składek po dworach i gminach okolicznych. Lekarz miejscowy Dr Antoni Broniowski z rządkim poświęceniem i znajomością rzeczy, zajął się wewnętrznym urządzeniem szpitala i spełnieniu beinteresnowanie z największą gorliwością pełni obowiązki prymariusza.

Młodzieńcza instytucya, bo szpital poświęconym i otwartym został 3 września r. b., cieszy się najzupełniejszym powodzeniem. Czternastu chorych jest obecnie troskliwie obsługiwanych, czterech wyleczonych opuściło zakład, a liczba zgłaszających się o przyjęcie do 50 słabych, otrzymujących codziennie bezpłatną pomoc i poradę lekarza; to już najwięcej przekonywający argument o pożyteczności i żywotności tego dzieła. Wysokie, widne i przewiewne sale, mogące pomieścić do 50 łóżek, którychby niejedno większe miasto pozazdrościło mogło; urządzenie nawet w najdrobniejszych szczegółach odpowiadające wszelkim wymogom sanitarnym; oto owoc pracy ikażbię p. S. Polanowskiego i dra A. Broniowskiego. Są to jednak zabiegi prywatne, jeżeli zakład ma się rozwijać, niedostateczne; potrzeba przeto koniecznie, na oś się też rzeczywiście zanosi, aby Sejm uznał szpital ten za krajowy.

Cukrownia Udadowska zgorzała; należy ona do namiestnika hr. Alfreda Potockiego i jest interesem akcyjnym. Cały oddział rafinerji spalili się, uratowano części dyfuzji. Kampania była rozpoczęta ze świetnym widokami, to też pomimo że cukrownia była asekurowana, straty są znaczne.

Na kolei żelaznej z Woroneża do Bostowa d. 3 b. m. w nocy odczępili się 22 wagony od pociągu wojkowego i uderzyli na inne wagony. Skutkiem tego trzy wagony osobowe i 13 towarowych zostało zgruchotanych. Zabitych jest dwóch oficerów, dwóch lekarzy i 7 żołnierzy a rannych około 40 osób. Nado w wagonach zgniecionych był wielki spyrtyt, który się zapalił.

Jak donosi depesza telegraficzna dnia 7 b. m., wystawiono po raz pierwszy w wielkiej operze paryskiej nowy utwór Gonnoda Polsetta z wielkiem powodzeniem; podobają się przeważnie dwa pierwsze akta. Wystawa kosztowała 350,000 franków.

Donoszą z Mandaly, stolicy Birmy, telegrafem, że d. 3 października następuje tronu Teebaw objął panowanie w państwie Birmańskim.

Miasta Spoleto, Trevi, Bagnana, Montefalco i inne w Umbryi nawiedzono zostały d. 15 września strasznym trzęsieniem ziemi, które wielką liczbę budynków uszkodziło, jak kościół piętkowski N. P. Maryi i kościół katedralny w Spoleto. Papież Leon XIII przysłał archybiskupowi w Spoleto 1000 lirów dla ubogich mieszkających poszkodowanych.

W sierpniu pełniono we Włoszech przeszło 16,000 arobni! Jeden z dzienników liberalnych powiada, że wobec tej mnogości arobni sądy muszą być pobłażliwymi, gdyż inaczej więzienia nie wystarczą!

X. de Haerne z katolickiego seminarjuma angielskiego w Bruges wydał statystykę katolicką ludności anglo-saskiego pochodzenia w Europie i Ameryce. Dzieło to świadczy o niezmiernym wzroście katolicyzmu w krajach angielskich i w Stanach Zjed. półn. Ameryki. W r. 1857 było w Anglii tylko 894 rzymsko-katolickich kościołów i kaplic pod zarządem 1115 kapłanów; w r. 1877 liczba kościołów i kaplic wynosiła 1315; a kapłanów w nich 3088. Przeszło 20 lat było w Anglii tylko 21 klasztorów męskich a 97

żeńskich; w r. 1877 było pierwszych 73 a drugich 239; podobnie liczba seminarjów więcej niż podwoiła się. W kolonjach angielskich za Oceanem było przed 20 laty 44 biskupstw a w r. 1878 już 88. W Stanach Zjednoczonych Ameryki półn. było w r. 1776 tylko 25,000 katolików a 25 kapłanów; w r. 1855 około 2 milionów a w r. 1876 doszła liczba katolików do 6 1/2 milionów, którzy zostają pod duchowym kierunkiem 55 biskupów i 5853, kapłanów a kościołów katolickich jest 5046; oratoriów zaś, stacyi misyjnych 3711.

W ciągu lat 21 liczba klasztorów męskich (wzrosła z 15 na 95, a żeńskich z 50 na 225, a seminarjów 30 jest irlandzkiego lub pochodzenia irlandzkiego. X. de Haerne przypisuje ten wzrost katolicyzmu w Stanach Zjednoczonych przedewszystkiem Irlandczykom a po części przybyszom z Niemiec.

Rząd perski żądał od austriackiego ministerstwa wojny przysłania 12 oficerów na instruktora i zamówił przez posta swego w Wiedniu instrumenta muzygodu dla 36 ludzi.

Pewien dziennik włoski opowiada następnę zdarzenie przy zilonym stole. Z dwóch grających jeden zrywa się nagle i apostrofuje swego towarzysza temi słowy: „Panie, gra pańska nie jest w porządku” — „Co? pan śmiejeś to mówić?” — „Śmieć mówić, że pan jesteś oszust”. — „Odpowiesz mi pan za tę ośbelę?” — „Najchłodniej!” — W tem obrażony szuka po kieszeniach, wręcznie rancę kartę na stół i mówi: „eto mój bilot wyzwyto!” — „Na nieszczęście był to król karowy!” — O smazanu krwią obrazy honoru moją naturalnie być już nie mogło.

W Lagerdorf w Holztyńskim powiła znowa szewca Kai w d. 28 p. m. pięgiorek dzieci. Stan zdrowia matki i dzieci jest o ile można dobry. Rodzice owych pięgiorek dzieci pobrali się przed trzema laty i mieli już dwoje dzieci. Ponieważ cesarzowa Augusta znajdowała się podówczas w Baden Baden; unięszczliwiony swem szczęściem ojciec wyśwośwał do niej list następującej treści: „N Pani! Jestem tylko biednym szewcem, ale ponieważ jutro jest dzień urodzin WCMości, a na mój lichy domek tak wielkie spłynęło bogosławieństwo, ośmielim się w tym dniu ałożyć jej najniższe moje życzenia. Pochodzą one z serca, bo wszyscy kochamy naszą dostojną Panią i drogiego Cesarza, i życzymy im obojgu długich jeszcze lat. Jak już za pozwoleniem WCMości powieściłem doświadczeniem, gdyż żona moja Eliza z domu Lobse obdarzyła mnie naszym pięgiorem dzieci: trzema synami i dwiema córkami. Wszystko pięgiorek leży obok siebie w jednym łóżku i czeka na chrzest św.; a że to czysta jest prawda, potwierdzić może naczelnik gminy Heesche, co też na moją prośbę uczynił. Dla mizernego człowieka jest to prawie za wiele, dla tego zrzućmy pychę z serca, idąc za dobrą radą udaję się do cesarskich, królewskich i innych książęcych wysokości, które jutro na urodziny N. Pani zbiorą się w Baden-Baden i upraszam je w mojem kłopotliwym położeniu, aby trzymały do chrztu moje biedne robaczki, i żeby znalazły miłego dobrego wstępnego i rekojmianę w niedzmem swem życiu. Spodziewam się i proszę dostojnej Pani aby nie odmówiła tej mojej prośbie i nie brała mi jej za złe, lecz aby ją laskawie spełniła i oznaczyła mi imiona owych 5 malców, oraz aby mi dała odpowiedź. Pozostaje zawsze z uszanowaniem WCMości najposłuszniejszym sługą. — H. Kai”. — Nie wiadomo dotąd jaki był skutek tej prośby.

Wznowienie walki w Warszawie: Straż policyjna przytrzymała: Józefa Królkowskiego za kradzież fajki na jarmarku; Katarzynę Grabowską za kradzież obuwia tamże; Michała Kopciaka, oprawcę za chwytnanie psów wśród publiczności; Michała Suskiego za kradzież wózka ręcznego; Salomeę Eckerling za kradzież pieniędzy; Małgorzatę Wilanę za kradzież pieniędzy; Ludwika Czelusniaka i Ignacego Bobra za kradzież portmonetki z pieniędzmi; za pijaństwo dwie osoby.

W policyi złożono mały kluczcyk, znaleziony wczoraj w południe w ulicy Grodzkiej.

TEATR. We czwartek dnia 10go października. Komedya w 5 aktach, przez Aleksandra hr. Fredry (ojca): Wielki człowiek do małych interesów. — Pośmiatek o godzinie 7-mej.

Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta codziennie od godz. 11ej do tej pory poniedziałku. Wstęp w niedzieli 15 centów, w dzień powszednie 30 centów.

Dnia 8go października pogoda; termometr od 3 1/4 doszedł do 21 1/4 C. — Barometr ciagle opadł; rano 5 1/2 dnia 9go października stan jego był 740 7 milim; termometr 7 6 C. Wiatr wschodni.

We czwartek dnia 10go października: s. Franciszka Borgiassa.

Wznowienie bibliograficzne.

Nr. 19ty Dwiutygodnika Naukowego zawiera: Mieszkańcy osad nawodnych; Wzrosty ceramiczne przez T. Ziemięckiego (c. d.); Słownik ludowy przez Jana Karłowicza (c. d.); Wiadomości i bibliografia.

Nr. 19ty Dwiutygodnika medycyny publicznej zawiera: Janikowski: Uwagi nad niektórymi wnioskami Wydziału kraj. w sprawach szpitalnych; Luto-skiński: Uwagi nad projektem ustawy nasadzającej statutu dla zdrowotnika Krynicza; Słotw

L. 368. RADA OGÓLNA (2369)

Towarzystwa Dobroczynności W KRAKOWIE
polajace do wiadomości publicznej, że do dnia 19 września r. b. na rzecz Interejszego Towarzystwa Dobroczynności przyniosł 667 złr. 66 c. w. s., już po od trzęcieniu kosztów urzędzenia w kwocie 86 złr. 60 c. w. a. — Rada Ogólna w imieniu starców, kalek i sierot pod jej opieką...

Kraków dnia 6 października 1878 r.
Z Rady Ogólnej Towarzystwa Dobroczynności.
Wiceprezes Józef Lasocki. Sekretarz Dr. Leon Cyfrowicz.

BIURO Towarzystwa rolniczego
przeniesione zostało do domu pod Nr. 158 przy ulicy Krupniczej (2363-1-3)

Biuro adwokata Dra Juliusza Trojalskiego
przeniesionem zostało z domu pod L. 489 przy placu Dominikańskim, do domu pana E. Banneta pod L. 90 przy placu Franciszkańskim, róg ulicy Grodzkiej, naprzeciw apteki p. E. Stokmara. (2416-1-3)

Subjekt handlowy
poszukuje umieszczenia z dobrymi rekomendacjami w handlach mieszanych pod lit. T. M. poczta Tarnów. (2415-1-3)

Zaproszenie
do wszystkich Szan. Panów handlarzy drzewa w Austrii Węgrzech celem wzięcia udziału

w zjeździe handlarzy drzewa
mającym się odbyć 31 października 1878 r. w Wiedniu w sali hotelu „Zum weissen Ross“ (opodłatakt.) Odezwia ta dotyczy osób, którym nie poszło oddzielnego zaproszenia wskutek pomylki lub niewiadomości pobytu. Najważniejsze firmy wszystkich krajów koronnych uszły ważność takiego zaproszenia i przesyłki znajdując się na niemu.

Programy udzielane będą przy wejściu do sali Szan. Panom właścicielom firm lub ich pełnomocnikom, którzy chcą wypełnić wykaz zgromadzonych swem nawiskiem. (2412) Wiedeń, w wrześniu 1878 r.

E. Brandels, I. Stoss-im-Himmel Nr. 3.
Rozpoczęcie o 10 godz. 10 przedpołudniem.

Mieszkanie
składające się z 5 pokoi, przedpokojem i kuchnią przy plantach obok fotografa W. Rzewuskiego na rogu ulicy Kopernika jest zaraz do wynajęcia z meblami lub bez. (2399-2-4)

Gospodarz wiejski
z Pruskiego Szląska, praktycznie i teoretycznie wykształcony, obeznany z gospodarzami rolniczymi i maszynami, żonaty, bezdzietny, mający 40 lat, poszukuje posady jako zarządcy, lub innego miejsca. Posiada (chłobne świadectwa i polecenia. Żądania skromne. — Łaskawe oferty przyjmując znać. S. C. 40 poste restante Ulanów. (2391-2-3)

Od 1 listopada 1878 jest do wydzierżawienia
Browar piwny w Droginia
wraz z 50 morgów gruntu, z odpowiednimi budynkami mieszkalnymi, całym inwentarzem, kompletnie urządzone, na lat 12. Browar ten położony jest przy głównym gościńcu, oddalony od miasta Myślenic 1 miąg, od miasta Dobocze 1 miąg, od miasta Wieliczki 2 1/2 miąg od miasta Krakowa 4 miąg. Blizszych szczegółów udziela właściciel na miejscu, poczta Droginia. (2332-3-3)

Ważne dla budujących!
Blacie cynkowa
Pape prawdziwą berlińską, do pokrywania dachów, najlepszego wyrobu; oraz
Posażki różnego rodzaju, doskonałej fabrykacji, z drzewa dębowego parą suszonego; — sprzedaje w drodze komisowej po umiarkowanych cenach fabrycznych. (2088 6-18)
Wrocławscy Langrock
w Krakowie na Stradomiu pod L. 14.

Czcionkami Drukarni „CZASU“

Dziełko Dra Erasma Brzezińskiego p. n.
Tytoń i jego skutki
sprzedaje na dochód krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności Administracya „Czasu“
po cenie za jeden egzemplarz centów 50 w miejscu, a cent 60 z przesyłką pocztową. (2370-1-3)

Dla Pań!
Przyjechawszy z Wiednia po złożeniu egzaminu nauzycielki w szkole wyższej sztucznych haftów, przeniesienia rysunków na hafty i krajów sukien damskich, oświadczam, że w Krakowie tychże nauk tak w domu jak po za domem. Mając chlubne świadectwa i metodę prędkiego i korzystnego nauzenia, polecam się względom Szanownych Pań
Justyna Markus,
nauzycielka haftów w Krakowie,
ulica Starowińska Nr. 79, za pałacem (2395-2-) JWgo Puzeta.

Clayton & Shuttleworth
fabrykanci maszyn rolniczych w Krakowie, Rynek L. 29
polecają P. P. Rolnikom
Siewniki ręczne,
Siewniki szerokokierunkowe,
Młecarnie sztyftowe ręczne,
Młecarnie sztyftowe kieratowe,
Młecarnie cepowe kieratowe
Młotki i młotarnie stałe i przewozowe,
Młynki do czyszczenia zboża,
Cylindry Fernolleta do wydzierżawiania z zboża chwastów okrągłych,
Pompy do gnojówki,
Silniki Noela w Paryżu,
Sieczkarnie, krajacze do buraków różnej wielkości,
Pławniki do rzepaku, piugi,
brony,
Extirpatory, podskibowce,
piugi do wyrywania ziemniaków. (1998-13-16)

Cenniki i ilustrowane katalogi franco.

WARSZTAT NAPRAW
PEŁNOMOCNIK
St. Mikucki
Agencya dla Rolników
w Krakowie, Rynek L. 29.

Nagroda narodowa 16,000 fr. Medal złoty etc.

QUINA-LAROCHE
ELIXIR WINNY
WZMACNIĄCY, PRZECIWGORĄCZKOWY I POWRACAJĄCY SIŁY
Zawierający wyciąg z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy przeciw wynudzeniu, braku siły, bladaczce, upośledzonemu trawieniu, zimnicom, zadawionym i uporczywym, trudemu przychodu do zdrowia, etc.

W PARYŻU, 22 & 19, ULICA DROUOT.
W Lwowie w aptece P. Mikolascha, w Krakowie u P. P. Trauczyńskiego i Redyka, w Czerniowcach, u P. Golichowskiego, w Poznaniu, u Dokt. Mankiewicz, (1870-2-1)

Ból zębów wszelki i najwiękzy, uszwa natychmiast i trwale sławny
BTON, gdy nie pomaga już śaden środek. — Fl. 40 c. — W Krakowie w apt. E. Stokmara (1884-8)

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chus-
tek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa. AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy..... AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk..... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37. (2464-2)

Realność wiejska
w rodzaju willi, z bardzo ładnym domem mieszkalnym, dużym ładnym ogrodem i kilkudziesięciu morgami roli, o 2 godziny od Krakowa, jest z wolnej ręki do sprzedania. Do kupna potrzeba zaliczyć około 12,000 złr. w. a. Blizsza wiadomość w Składzie Nasion T. Lewieckiej dawniej J. Jerzmanowskiego, ulica Sławkowska Nr. 263. (2361-2-3)

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie
poleca swoją znacznice powiększoną i w najnowsze utwory zaopatrzoną:
NAJWIĘKSZĄ WYPOŻYCZALNIĘ NOT
pod bardzo korzystnymi warunkami.
Dla dogodności nabywających nuty, znajduje się w księgarni fortepian. (2352-3-)
Katalog też wypożyczalni jest do nabycia p 35 c.

Darujemy każdemu
najpotrzebniejsze przybory do gospodarstwa domowego, jak tyki i tyśeczki, noże i widelec i t. p.
Otrzymałiśmy polecenie od zarządu maszy niedawno zbankrutowanej wielkiej fabryki angielskiej Britannia srebra, aby reszdarować wszelkie u nas na składzie pozostałe towary z Britannia srebra za małym wynagrodzeniem frachu i 1/2 części płacy robotczej.
Za nadesłaniem należytości albo też za zaliczką, tylko za zwrotem kosztów przewozu z Anglii do Wiednia i małej części płacy robotczej, otrzyma każdy następnie towary
nadawo.
6 tysek z Britannia srebra, 6 takichże tyśeczek, razem 12, kosztowały dawniej 6 złr. teraz 1-95
6 noży z Britannia srebra z angielskimi ostrzami i 6 takichże widelec, razem 12, kosztowały dawniej 9 złr. teraz, wszystkie razem 3-85
1 chochlika cigła, dawniej 3 złr. teraz 1-85
1 chochlika cigła z najlepsz. Britannia srebra, dawniej 4 złr. teraz 1-85
Prócz tego gustowne lichtarze stołowe para złr. 1, 2, 2-50, 3; filizanki po c. 50, 75, 80, złr. 1, 1-40; imbryczki na kawę lub herbatę po złr. 2, 2-50, 3, 4; cukierniczki po złr. 2, 2-50, 4, 5-50, 7; posypywacz cukru po c. 25, 40, 75, 90, złr. 1; flaszeczki na ocet i oliwę po złr. 2-50, 2-80, 3-50, 4-75, 5; maselniczki po ent. 75, 95, złr. 1-70, złr. 2-80, 3-25, 4; lichtarze po 50 c., 65 c., 80 c., 1 złr. i bardzo wiele innych rzeczy.
Zwraca się szczególną uwagę.
6 noży, trzonki z najlep. Britannia srebra z angielskimi ostrzami, 6 takichże widelec, 6 cigłkich ładnych tysek, 6 takichże tyśeczek, w gustownem puderku aksamitnem, razem 24 sztuk, które dawniej bez pudzera 15 złr. kosztowały, kosztuje teraz z pudzernikiem tylko 4 złr. 60. Przedmioty te są zrobione z najlepszego Britannia srebra, a za bielizą tychże możemy przesyłać 15 lt.
Każdy niechaj się spieszy z nadesłaniem zamówienia, gdyż z powodu niezwykłej taniości zapasy rychło się wyczerpią. Adres i jedyne miejsce sprawadzenia: (2387-1-12)
General-Depot der Britannia-Silber-Fabriken
Blau & Kann, Wien, L., Elisabethstrasse 6

Winogrona kuracyjne
słodkie Wölsauklic, Badańskie i Węgierskie roszyła po zniżonej cenie (2325-5-6)
M. Zamościł,
ul. Floryańska naprzeciw Sch dzwonów.

Dobra
mające 268 morgów obsaru, 2 mile od Krakowa 1/2 mili od kolei żelaznej są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w kancelaryi adwokata Dr. Stycznia. (2335-3-3)

Skład Paweł Eckardt
III. Neumarkt 7.
Tran Möllera, wyrobiony w jego własnych fabrykach na miejscach połowu, wyspach Lofockich (w Norwegii) ze świeżych wybranych węgłów, jest blade-łótego naturalnego koloru, przyjemnego oliwkowego smaku, prawie bezwonny; z powodu lekkiego trawienia może go znieść nawet najslabszy żołądek.
Tran napelnia sam fabrykant w jego własnych fabrykach w oryginalnej etykietce i kapsle, jest to zatem jedyny w swoim rodzaju wyrób, przy którym każde jakiegokolwiek fałszerstwo i manipulacya ze strony odsprzedających zostaje wykluczone; konsument ma zatem wszelkie podane poręczenia.
Tran dostaje czysty produkt naturalny z wszelkimi właściwościami, które się doskonale okazują w chorobach, jak czerpienia pierzi i płuc, osłabieniach i t. p.
Celem uchylenia przesądu ze strony publiczności, że „brunatny tran“ ze względu na lekarskich wiecej działa niż blade-łóte, tak zwane blade-łóte, polecam wadze doznana do każdej flaszki rozprawę o tranie, jego przyrządzeniu i stażowaniu.
Główny skład w Wiedniu: P. Eckardt, III. Neumarkt 7.
Cena flaszki 1 złr. w. a.
Stłady: w KRAKOWIE u pp. W. Redyka apt., Adolfa Siedleckiego apt. i J. Janigie w BOCHNI u p. F. Reisa apt.; w JAROSLAWIU u p. J. Rohma apter.; w NOWYM SĄZU u p. Romana Jakubowskiego apt.; w TARNOWIE u p. W. Müllnera i 8p. (2286-1-12)

Tran Möllera, wyrobiony w jego własnych fabrykach na miejscach połowu, wyspach Lofockich (w Norwegii) ze świeżych wybranych węgłów, jest blade-łótego naturalnego koloru, przyjemnego oliwkowego smaku, prawie bezwonny; z powodu lekkiego trawienia może go znieść nawet najslabszy żołądek.

Tran napelnia sam fabrykant w jego własnych fabrykach w oryginalnej etykietce i kapsle, jest to zatem jedyny w swoim rodzaju wyrób, przy którym każde jakiegokolwiek fałszerstwo i manipulacya ze strony odsprzedających zostaje wykluczone; konsument ma zatem wszelkie podane poręczenia.
Tran dostaje czysty produkt naturalny z wszelkimi właściwościami, które się doskonale okazują w chorobach, jak czerpienia pierzi i płuc, osłabieniach i t. p.
Celem uchylenia przesądu ze strony publiczności, że „brunatny tran“ ze względu na lekarskich wiecej działa niż blade-łóte, tak zwane blade-łóte, polecam wadze doznana do każdej flaszki rozprawę o tranie, jego przyrządzeniu i stażowaniu.
Główny skład w Wiedniu: P. Eckardt, III. Neumarkt 7.
Cena flaszki 1 złr. w. a.
Stłady: w KRAKOWIE u pp. W. Redyka apt., Adolfa Siedleckiego apt. i J. Janigie w BOCHNI u p. F. Reisa apt.; w JAROSLAWIU u p. J. Rohma apter.; w NOWYM SĄZU u p. Romana Jakubowskiego apt.; w TARNOWIE u p. W. Müllnera i 8p. (2286-1-12)

Advertisement for Peter Möllers' natural medicinal product, featuring an image of a bottle and text describing its benefits for various ailments.

ces. król. uprzyw.
Kolej galicyjska Karola Ludwika
Nr. 10371. (2360)

Ogłoszenie.
Z dniem 1 (13) października st. (n.) stylu 1878 r. zaprowadza się nowa taryfa specyjalna w miejsce równej taryfy z dnia 1 (13) sierpnia st. (n.) stylu b. r. dla przewozu zboża, ziarn strączkowych, nasion olejnych, produktów mętych, słodów, kielków, słodowych i próżnych worków ze stacyi kolei Fastowskiej i Charkowsko-Mikołajowskiej do stacyi austriackich.
Dodatek procentowy doliczać się mający przy powyższej taryfie do pożyczki przypadających na koleje austriackie od punktu granicznego w kierunku na zachód wynosi 24% w miesiącu październiku n. stylu 1878 r.
Egzemplarzy niniejszej taryfy nabyć można w naszym komercyjalnem biurze we Lwowie i w ekonomacie w Wiedniu.
Wiedeń dnia 27 września 1878 r.

Generalna Dyrekcya.

NOWO OTWORZONY
SALON MÓD
w Ryńku głównym L. 46 I. piętro
poleca
wielki wybór Kapeluszy Paryskich I ROZMAITYCH NOWOŚCI na sezon jesienny. (2204-10-)
Pracownia sukien damskich
Rynek główny, wprost kościoła ś. Wojciecha L. 48, gdzie sklep Wgo Fenza.
Wszelkie zamówienia Szanow. Pań wykonywane będą starannie z należąca wytwornością, czy to według najświeższych wzorów paryskich, czy własnego pomysłu. (2303-5-)
Aleksandra Zamoyska.

Maszyna do szycia
z fabryki Singera, całkiem nowa, do sprzedania za 40 złr. w Krakowie przy ulicy S. Anny pod Nr. 194 na dole u stolarza. (2398-2-3)

Do Magazynu Mód
J. Figlowej w Krakowie pod Nr. 62
nadeszły Kapelusze paryskie i wiedzi skie w najnowszych fasonach. Zarazem wiadomiam, iż utrzymuję pracownię sukien damskich i wykonuję według zurnali. (2343-3-3)

ZMIANA LOKALU.
Skład i Fabryka wszelkiego rodzaju kapeluszy i ozapek pod firmą
L. Hochstim
przeniesiona została
z domu pod Nr. 95/201 przy ulicy Grodzkiej, do domu Wgo Launer pod Nr. 345/555 przy ul. Floryańskiej, naprzeciw hotelu Dreźnieńskiego. (2182-12-15)

Magiistrat król. miasta Podgórze
podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia prawo- pinacyi miasta Podgórze, oraz prawa pobierania opłat od wprowadzanych trunków, w trzechletnią dzierżawę t. j. od 1 stycznia 1879 r. do 31 grudnia 1881 r. odbędzie się w kancelaryi Magiistratu w Podgórzu publiczna licytacya dnia 14 października 1878 r. od godziny 10 z rana do 1 w południe i od godziny 3 do 5 po południu.
Cena wywołania ustanawia się w kwocie 14,464 złr.
Wadyum wynosi 1,450 złr. w. a. które chęć licytowania mający złożęć są obowiązani przy rozpoczęciu licytacyi.
Oferty czyli deklaracye pisemne wraz z dołączeniem wadyum tylko w dniu oznaczonym do godziny 5ej wieczorem przyjmowane będą.
Wsrunki licytacyi mogą być przejrzone w biurze Magiistratu podczas trwania godzin urzędowych.
Podgórze d. 24 września 1878 r.
Burmistrz: Nowacki.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

Magiistrat król. stoł. miasta Krakowa
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 października o godzinie 12ej w południe odbędzie się w biurze ekonomicznem Magiistratu (II. piętro od ulicy Franciszkańskiej) powozna licytacya publiczna zapomocą i fat opiekowanych na blacharskie roboty przy budowie szkoły sztuk pięknych na Kleparzu
Na terenie przylepiona marka stemplowa na 50 c. wiuna być przepisana, a na kopercie oferty ma być umieszczone poświadczenie, iż wadyum w kasie miejskiej zostało złożone.
Blizsze wsrunki mogą być przejrzone w biurze ekonomicznem w godzinach urzędowych od 9ej do 12ej z rana i od 4ej do 6ej popołudniu.
W Krakowie d. 6 październ. 1878.
Wiceprezydent miasta:
Dr. Schmidt.

WIEŃCIEC
ulubionych znanych melodij narodowych w łatwym stylu ułożonych na fortepian
Wyszęd wlaście Zessy V przez W. Richlinga,
który zawiera: Polonez z Hrabiny, St. Moniuski. Mazurka Chopina, Modifiers, „Aniele, stróż mojej duszy“, Witz wionaj stannim po pustym stepie“, Mazurka H. Szopowicza. Flisza małruska: „Smuły i hudo“, „O kraja nasz drogi“, S. Swierzyńskiego. Mazur. „Hej tam w karczmie za stołem“. „Gdzieś się podział ów wiek złoty“. „Nie tak in illo tempore bywało“. Mazurka „Dobry Wieczór“. Kolomyjka Halki, „Ach dąlbóg powiem mamie“. Romanza z Mazurki, Moniuski. Kosa, Kujawiak. „Boże, co władasz losami ludzkiemi“. Duetino z „Widm“ Moniuski. Piosenka krakowska Kratwera. Kujawiak hr. Mączyńskiego.
Cena każdego zeszytu złr. 1 w. a.
Nabyć można we wszystkich księgarniach.
Zamówienia z prowincji wprost u mnie, przesłane będą franco. (2352-2-4)
Juliusz Wildt w Krakowie